

Spacer albo namiętność — bruliben

Od autora: piję deszcz najcieńszą rurką
uciekajmy za wszelką cenę
od zdradzieckiego dżinu

bliżej dziewczyn bezalkoholowych
jest miękko
trawy nas przyhołubią i zagłówki

oczywiście że złamiesz kręgosłup
by być blisko ich kolan
dotykać rzepek policzkami
to jakiś współczesny
fitness trans
głęboki ukłon

rzeka przyjaciółka jak dawniej
bez ogródek
podpowiadała
co robić

jest tu ambasadorką
młodszych uczuć o które walczą
muzea

wypieki na powierzchni
od skondensowanych flar
oświetlają stare chodniki

piję deszcz najcieńszą rurką
uciekajmy za wszelką cenę
od zdradzieckiego dżinu

bliżej dziewczyn bezalkoholowych
jest miękko
trawy nas przyhołubią i zagłówki

oczywiście że złamiesz kręgosłup
by być blisko ich kolan
dotykać rzepek policzkami
to jakiś współczesny
fitness trans
głęboki ukłon

rzeka przyjaciółka jak dawniej
bez ogródek

podpowiadała
co robić

jest tu ambasadorką
młodszych uczuć o które walczą
muzea

wypieki na powierzchni
od skondensowanych flar
oświetlają stare chodniki

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

bruliben, dodano 13.01.2022 06:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.